

Sygn. akt II W 153/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 czerwca 2013 roku

Sąd Rejonowy II Wydział Karny w Strzelcach Opolskichw składzie:

Przewodniczący SSR Anna Iwan

Protokolant Janusz Gogolin

W obecności oskarżyciela publicznego- za KPP w K.: nikt zawiadomieni prawidłowo

Po rozpoznaniu dnia 6 czerwca 2013 roku na rozprawie

sprawy **K. M./M./**

syna A. i H. z d. zd. W.

urodz. (...) w K.

obwinionego o to, że :

1. w dniu 06 października 2012r. ok. godziny 10:30 w (...) będąc właścicielem posesji nie dopełnił obowiązku umieszczenia tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości

tj. o wykroczenie z art. 64 § 1 kw

2. w dniu 06 października 2012r. ok. godziny 10:30 nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa

tj. o wkroczenie z art. 77 kw

3. w dniu 22 grudnia 2012r. ok. godziny 10:00 nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa

tj. o wykroczenie z art. 77 kw

I. uniewinnia **obwinionego K. M.** od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie 1 części wstępnej wyroku i w tym zakresie kosztami procesu obciąża Skarb Państwa

II. uznaje **obwinionego K. M.** za winnego popełnienia zarzucanych czynów tj. wykroczeń z art. 77 kw i za to na podstawie art. 77 kw przy zast. art. 9§2 kw wymierza mu karę nagany

III. na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624§1kpk zwalnia **obwinionego** od ponoszenia kosztów postępowania, kosztami tymi obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt II W 153/13

UZASADNIENIE

K. M. pozostaje pod zarzutami tego, że:

4. w dniu 06 października 2012r. ok. godziny 10:30 w (...) będąc właścicielem posesji nie dopełnił obowiązku umieszczenia tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości, tj. o wykroczenie z art. 64§1 kw

5. w dniu 06 października 2012r. ok. godziny 10:30 nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa, tj. o wkroczenie z art. 77 kw

6. w dniu 22 grudnia 2012r. ok. godziny 10:00 nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa, tj. o wykroczenie z art. 77 kw

Na podstawie zgromadzonych dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. M. na swej posesji wybudował nowy dom. Dom ten był drugim budynkiem na działce. Do Urzędu Gminy w W. wpłynęło zawiadomienie, że dom należący do K. M. wybudowany w miejscowości (...) nie posiada tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości. Dzielnicowy D. M. w dniu 06.10.2012r. udał się pod wskazany adres, gdzie ustalił, iż rzeczywiście na budynku brak prawidłowego oznakowania. W trakcie wykonywania tej czynności na terenie nieruchomości i na ulicy biegały psy, które nie miały kagańca, ani prawidłowej opieki właściciela, ponadto teren nieruchomości nie był ogrodzony. Nie było także informacji dotyczącej groźnych psów. Gdy dzielnicowy odjechał, zauważył, że ktoś z budynku otworzył drzwi do domu i zawołał psy. Zawrócił w celu przeprowadzenia rozmowy, lecz nikt nie otworzył mu drzwi. Psy znajdowały się już w budynku mieszkalnym i tam czekały. Pozostawił wezwanie w skrzynce pocztowej. Na wezwanie nikt się nie stawił. Podczas kolejnej wizyty w dniu 09.11.2012r. także nikt drzwi nie otworzył. Wystawiono kolejne wezwanie, które także zostało zignorowane.

Sytuacja powtórzyła się podczas kolejnej wizyty funkcjonariuszy policji W. B. i B. P. w dniu 22.12.2012r., którzy udali się do miejscowości (...) celem ukarania K. M. za brak prawidłowego oznakowania nieruchomości oraz za niezachowanie należytej ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Na miejscu w okolicy posesji biegały psy, które ujadły. Posesja nie ma ogrodzenia w związku z czym psy biegały także po ulicy, także w rejonie radiowozu, co uniemożliwiło funkcjonariuszom z niego wyjście. Użyli sygnału dźwiękowego, po czym z budynku nr (...) wyszła kobieta, którą była K. M.. Nie reagowała ona na wołanie funkcjonariuszy, nie podeszła do nich. Lekceważąc ich obecność udała się na tył posesji, a psy pobiegły za nią. Oczekali chwilę, upewniając się, że psy odeszły udali się na posesję 9a, gdyż budynek posiadał już wtedy oznakowanie, lecz nikt im drzwi nie otworzył.

Dowody:

- wyjaśnienia obwinionego K. M. k. 64;

- zeznania świadka D. M. k. 65;

- zeznania świadka W. B. k. 65;

- zeznania świadka I. W. k. 65;

- zeznania świadka E. M. k. 65;

- zeznania świadka K. M. k. 66;

- zawiadomienie o nadaniu numeru k. 9.

Słuchany w toku postępowania K. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że numer domu był przeniesiony ze starego budynku. Jest to posesja, na której są dwa domy, ale jedno wejście, jedna furtka. Był powieszony w takim miejscu, aby był widoczny. Dzwoniono do niego z gminy, że są zgłoszenia, że nie posiada numeru na domu. Pojechał do urzędu i złożył wniosek o nadanie numeru. Mieszkał w starym budynku i dlatego nie starał się o nadanie nowego numeru. Ze starego budynku nie mógł się wymeldować, ponieważ na nim bazuje całe gospodarstwo. Po otrzymaniu pisma z urzędu zamontował numer 9a. Ponadto w czasie objętym zarzutem był prowadzony remont.

W odniesieniu do 2 i 3 zarzutu dot. psów to posesja jest ogrodzona żywopłotem. Brama jest taka, że nie można wejść, a od strony drogi do nowego budynku było bez furtki. Psy ma w domu. W dniu kiedy był funkcjonariusz brama była otwarta, policjant wjechał na gospodarstwo, a psy na obcych reagują agresywnie – takie jest ich zadanie. Psy raczej nie wybiegają na ulicę, a teraz młody pies jest już wyszkolony żeby nie wychodzić. Kagańca nie mają zakładane, bo jak są na podwórku to nie potrzebują.

Dowód:

- wyjaśnienia obwinionego k. 64.

K. M. ma 38 lat, z zawodu jest rolnikiem, prowadzi gospodarstwo rolne, nie był karany, jest kawalerem, bezdzietny, posiada majątek w postaci gospodarstwa rolnego i samochodu osobowego.

Dowód:

- dane o osobie k. 3, 64.

Sąd zważył, co następuje

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd orzekający nie znalazł podstaw do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności za zarzucony mu czyn w pkt 1 wniosku o ukaranie, co w konsekwencji skutkowało uniewinnieniem K. M. w tym zakresie.

Natomiast w odniesieniu do czynów 2 i 3 jego wina nie budzi żadnych zastrzeżeń, a analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że obwiniony jest winny popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego znamiona wykroczeń z art. 77 kw.

W odniesieniu do czynu pierwszego tj. braku tabliczki z numerem porządkowym to bez wątplenia podczas pierwszej wizyty funkcjonariusza przedmiotowej tabliczki nie było, jednak podczas kolejnej wizyty funkcjonariuszy taka tabliczka na budynku już się znajdowała. Natomiast jak wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy obwiniony złożył w dniu 08.10.2012r. wniosek o ustalenie numeru porządkowego. W dniu 09.10.2012r. Wójt Gminy W. wydał zawiadomienie o nadaniu numeru porządkowego 9a i zgodnie z art. 47b ust. 1, 2, 4 ustawy prawo geodezyjne i kartograficzne właściciel nieruchomości ma obowiązek umieszczenia w widocznym miejscu tabliczki z numerem porządkowym w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o ustaleniu tego numeru.

Dlatego wobec powstałych zastrzeżeń oraz wyjaśnień obwinionego, że budynek był w trakcie remontu i nie był ostatecznie skończony, w związku z czym nie składał on wniosku o nadanie numeru porządkowego, a po zakończeniu czynności remontowych niezwłocznie tego dopełnił, a także spełnił obowiązek we wskazany przepisami termin 30 dni od otrzymania zawiadomienia umieszczając taką tabliczkę na budynku, dlatego sąd na skutek powstałych wątpliwości co do jego zawinienia w tej kwestii w oparciu o zasadę in dubio pro reo orzekł o jego uniewinnieniu.

Natomiast dokonując ustaleń faktycznych w zakresie czynu 2 i 3 dotyczących niezachowania zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psów Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków i częściowo na wyjaśnieniach obwinionego. Z zeznań świadków jednoznacznie wynika, że psy biegały po posesji jak i ulicy bez żadnej opieki. Ponadto posesja K. M. nie jest ogrodzona, zatem psy mogły dowolnie poruszać się w okolicach posesji po drodze i stanowić zagrożenie dla innych osób. Każdy z funkcjonariuszy biorący udział w czynnościach podaje, że psy biegały przed posesją, wokół radiowozu, agresywnie szczekając, a w obawie przed ich atakiem skutecznie powstrzymały ich przed wykonywaniem czynności, ponieważ nie mogli opuścić radiowozu. D. M. i W. B. zgodnie podają, że nie mogli wykonać czynności wyjaśniających z obwinionym. W. B. podała, że usiłując wykonać czynności z B. P. w miejscowości (...) psy do nich podbiegły, ujadły dość ostro, więc wrócili do radiowozu. Także D. M. podał, że psy biegały po podwórku, wybiegły za nim na ulicę, gdyż posesja nie jest ogrodzona, a od strony ulicy jest tylko żywopłot. Okoliczność tą potwierdza także E. M. sąsiadka obwinionego, która również podała, że posesja obwinionego nie jest ogrodzona, a

psy biegają po ulicy i gonią ludzi. Widziała jedną z prób interwencji funkcjonariuszy jak psy biegały wokół radiowozu i nie wypuściły policjantów z samochodu.

Obwiniony K. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że w okresie objętym zarzutem dom był w remoncie, a psy na obcych reagują agresywnie, bo takie jest ich zadanie. Psy biegały po podwórku, więc jak wjechał radiowóz to mogły wybiec na ulicę. Teraz młody pies jest już tak wyszkolony, żeby nie wychodzić i nie wybiega na ulicę.

Wykroczenia z art. 77 kw dopuszcza się ten, kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia.

„Mówiąc o środkach ostrożności przy trzymaniu zwierząt ustawodawca podzielił je na zwykłe i nakazane. Zwykłe środki ostrożności to takie, które wynikają ze zdrowego rozsądku, są oparte na powszechnym doświadczeniu i zwyczaju (Śmietanka (w:) Bafia, Egierska, Śmietanka, s. 188). Mówiąc o nakazanych środkach ostrożności mamy na myśli te, które wynikają z obowiązujących przepisów. W grę mogą wchodzić na przykład przepisy cytowanej już ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt czy przepisy ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 236, poz. 2008 z późn. zm.). Stosownie do art. 4 ust. 1 tej ustawy rada gminy, po zasięgnięciu opinii państwowego powiatowego inspektora sanitarnego, uchwała regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy; regulamin jest aktem prawa miejscowego. Regulamin określa szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie gminy dotyczące między innymi: a) obowiązków osób utrzymujących zwierzęta domowe, mających na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku; b) wymagań utrzymywania zwierząt gospodarskich na terenach wyłączonych z produkcji rolniczej, w tym także zakazu ich utrzymywania na określonych obszarach lub w poszczególnych nieruchomościach. Nieprzestrzeganie owych obowiązków wynikających z takowego regulaminu może implikować odpowiedzialność za wykroczenie z art. 77 k.w.” (Komentarz do art. 77 kodeksu wykroczeń (Dz.U.07.109.756), [w:] M. Mozgawa (red.), M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, Kodeks wykroczeń. Komentarz, LEX, 2007. Stan prawny: 2007.08.01).

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, kiedy obwiniony nie zastosował się do nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, które wynikają z uchwały Rady Gminy.

Z przepisów Uchwały Rady Gminy obowiązujących w miejscowości Ć. jasno wynika, że psy powinny być trzymane w zamknięciu, a gdy są wyprowadzane to wyłącznie na smyczy lub w kagańcu.

Zdaniem Sądu obwiniony nie dopełnił nakazów wynikających z Uchwały Rady Gminy, jego psy nie były zamknięte, teren posesji jest nieogrodzony, były zwolnione ze smyczy, a ponadto w żadnym przypadku nie miały założonego kagańca. Pozostawały bez opieki, a sam właściciel nie sprawował nad nimi bezpośredniej kontroli, ani nad ich zachowaniem. Treść wskazanych wyżej przepisów nie czyni od tej zasady żadnych wyjątków, nawet w przypadku, kiedy pies jest ułożony, właściciel potrafi nad nim zapanować i należy do rasy powszechnie uznawanej za łagodną i przyjazną.

Mając na uwadze powyższe K. M. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 77 kw.

W ocenie Sądu nie może prowadzić do uwolnienia obwinionego od odpowiedzialności za wykroczenie fakt, że jest od strony drogi żywopłot, na co powoływał się obwiniony, skoro cała posesja nie jest ogrodzona, a psy biegają samowolnie, bez żadnego zabezpieczenia.

Mając na uwadze okoliczności zdarzenia, stopień społecznej szkodliwości czynu, dotychczasowy tryb życia obwinionego zasadne było wymierzenie mu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a mianowicie ukaranie go jedynie naganą.

W ocenie Sądu sytuacja majątkowa i rodzinna obwinionego uzasadniała zwolnienie go z kosztów procesu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.